ISSN 0017-226X

Ukazuje się od 1897 roku

Górnik

ZZG wPOLSCE

www.gornik.info.pl www.facebook.com/dwutygodnikgornik

16-31 sierpień 2016 • nr 16 (2035) • GAZETA GÓRNICZA • cena 1,85 zł (w tym 8 proc.VAT)

Naprawa górnictwa trwa

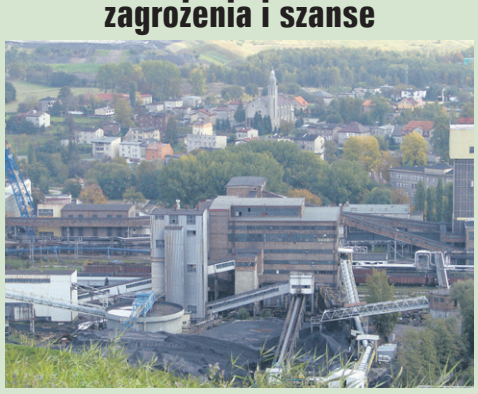




Krupiński do SRK. Dwa szyby KWK Pokój do SRK. Ultimatum dla Sośnicy. Makoszowy czekają na inwestora. W Śląsku i KHW również rośnie niepewność. Mnożą się medialne „czarne" i „brukselskie" listy kopalń do likwidacji. Z węglowych spółek z programu dobrowolnych odejść chce skorzystać prawie 10 tys. pracowników. Naprawa polskiego górnictwa trwa.

Czytaj s.2-4

Bolesław Śmiały - zagrożenia i szanse



Największym zagrożeniem dla funkcjonowania kopalni Bolesław Śmiały w Łaziskach Górnych jest brak załogi. Przyjęć nie ma.

Czytaj s.5

Praca w trudnych warunkach

Trudne warunki geologiczno-górnicze oraz zagrożenia: metanowe, wybuch pyłu węglowego, tąpania, zawały – to tylko niektóre z zagrożeń czyhających na polskiego górnika.

Czytaj s.6-7

Rzeczpospolita wymaga, ale nie uczy



Jaki jest stan wiedzy prawniczej Polaków? Małgorzata Karolczyk – Pundyk ocenia i tłumaczy dlaczego jest tak….

Czytaj s.8

OPZZ murem za górnikami

Jeżeli rząd złamie obietnice wyborcze i zdecyduje się na zamykanie kopalni, górnicze związki zawodowe zrzeszone w OPZZ będą zmuszone podjąć stanowcze działania protestacyjne – czytamy w stanowisku OPZZ.

Czytaj s.9

FAKTY

Bogdanka z zyskiem

Zysk netto na poziomie 74 mln 954 tys. zł osiągnęła po pierwszym półroczu Grupa Kapitałowa LW Bogdanka - wynika ze wstępnych wyliczeń, opublikowanych przez spółkę 9 sierpnia raporcie. Szczegółowe dane Bogdanka ma ogłosić w rozszerzonym skonsolidowanym raporcie półrocznym, którego publikację zaplanowano na 26 sierpnia. EBITDA dla całej grupy wyniosła 277 mln 379 tys. zł. Zysk netto w przypadku jednostkowych wyników LW Bogdanka wyniósł z kolei 69 mln 802 tys. zł. Przychody ze sprzedaży Bogdanki wyniosły 846 mln 250 tys. zł, a całej grupy 848 mln 945 tys. zł.

ROW z perspektywistycznymi złożami



Zakończono pogłębianie szybu Leon IV w Ruchu Rydułtowy na docelowej głębokości 1210,7 metrów. Umożliwi to rozpoczęcie prac zbrojeniowych związanych z uruchomieniem poziomu 1150 m. Dzięki temu kopalnia ROW zyska możliwość eksploatacji najbardziej perspektywicznych złóż węgla, w tym pokładu 713/1-2 oraz 712/1-2. Szybem Leon IV będzie odbywał się transport ludzi oraz materiałów, co pozwoli znacznie skrócić czas dotarcia załóg górniczych do ścian i wydłużyć czas efektywnej pracy. W pogłębionym szybie Leon IV zainstalowane zostaną także urządzenia umożliwiające odwadnianie kopalni. Kontrakt z firmą Kopex-PBSz na pogłębienie szybu Leon IV z poziomu 1076 metrów do głębokości 1210,7 metrów zawarto w marcu 2013 roku. Uruchomienie docelowego poziomu 1150 metrów na ruchu Rydułtowy początkowo planowano w pierwszej połowie 2018 roku, ale Polska Grupa Górnicza zamierza przyspieszyć ten termin, tak aby eksploatacja perspektywicznych złóż węgla ruszyła w połowie 2017 roku.

Zawał w kopalni „Pniówek"

2 sierpnia, o godz. 21.30 w KWK „Pniówek", należącej do JSW S.A., nastąpił opad skał w przekopie N-3 na poziomie 705 m. Zwał wyrobiska odciął drogę ewakuacyjną pięcioosobowej brygadzie remontowej, której zadaniem była wymiana rury. Żaden z pracowników nie odniósł obrażeń. Wycofali się pieszo w rejon szybu V na tym samym poziomie. W związku z tym, że szyb ten nie ma urządzeń transportowych, kierownik akcji ratowniczej wezwał na pomoc CSRG S.A., wyposażoną w specjalistyczny sprzęt. Górników ewakuowano szybem V przy pomocy ratowniczego wyciągu na powierzchnię po godz. 2 w nocy. Godzinę później zakończono akcje ratowniczą. Wizję na miejscu niebezpiecznego zdarzenia przeprowadzili pracownicy Specjalistycznego Urzędu Górniczego oraz Okręgowego Urzędu Górniczego w Rybniku przy współpracy WUG. OUG w Rybniku ustala przyczyny zawału w wyrobisku, który nie spowodował wypadku, ale tego typu zdarzenie jest potencjalnie bardzo niebezpieczne dla górników znajdujących się w rejonie opadu skał.

Czarna lista, lista brukselska… chaos trwa

Czarna lista sześciu kopalń do zamknięcia, brukselska lista kopalń nierentownych – tak media straszą górników. Trwający proces zmian w polskim górnictwie rodzi wiele niedomówień i obaw. Tym bardziej, że rządowe posunięcia naprawy branży wydłużają się, a czasem wręcz sprawiają wrażenie chaosu. Stąd rodzą się przeróżne przecieki do mediów, gdybanie, sondowanie opinii i reakcji związków zawodowych i górników. Niestety jak bumerang wracają znane górnikom hasła: likwidacja kopalń, wygaszanie, usypianie, itp. Czy to tylko gra słów?

ZZG w Polsce po medialnych doniesieniach o istniejącej czarnej liście kopalń do zamknięcia skierował pytanie do prezesów Polskiej Grupy Górniczej, Jastrzębskiej Spółki Węglowej i Katowickiego Holdingu Węglowego odnośnie wyjaśnienia informacji o rzekomych likwidacjach kopalń (pełny tekst pod artykułem). Mija tydzień i wciąż brak odpowiedzi. Medialnie, ministerstwo energii i prezesi dementują, że nie ma żadnej czarnej listy. Tymczasem mija kolejnych kilka dni i znów mamy dalsze doniesienia. Tym razem odnośnie tzw. „listy brukselskiej". Na rządowej liście kopalń najbardziej nierentownych skierowanej do Komisji Europejskiej miały znaleźć się: należąca do Jastrzębskiej Spółki Węglowej (JSW) kopalnia Krupiński, znajdujący się w strukturach Katowickiego Holdingu Węglowego Ruch Śląsk oraz warunkowo Ruch Pokój i kopalnia Sośnica należące do Polskiej Grupy Górniczej (PGG). Taka informacja ma ponoć zwiększyć szansę na notyfikację KE planu restrukturyzacji przygotowanego dla całych spółek węglowych. Zgodnie z unijnymi przepisami dotowanie kopalń z budżetu państwa jest możliwe do końca 2018 r., pod warunkiem, że kopalnie te zostaną zamknięte. Niektóre decyzje już zapadły. Już bowiem wiemy, że Krupński fedruje do stycznia 2017r, a potem idzie do SRK. Planowane jest też przekazanie z kopalni Pokój: szybów OTYLIA i WANDA oraz zakładu przeróbczego do SRK. Zaś Sośnica wywalczyła warunkowo czas do stycznia 2017, kiedy to zapadnie ostateczna decyzja. Z kolei, co do Ruchu Śląsk na dzisiaj nie ma żadnych decyzji. Choć i audyt w KHW i zarząd niczym mantrę powtarzają podczas spotkań ze związkowcami, jakie to straty przynosi ten Ruch i jakie jest w nim niebezpieczne wydobycie węgla.

Katowice 05.08.2016

Szanowny Panie Prezesie!

Z ogromnym zdziwieniem przyjęliśmy ostatnie doniesienia medialne o rzekomej likwidacji sześciu śląskich kopalń. W całym środowisku górniczym wrze. Górnicy obawiają się, że kolejny rząd i menedżerowie oszukali ich i znów planuje się likwidację kopalń. Pracownicy domagają się konkretnych wyjaśnień. Zarówno w biurze Rady Krajowej ZZG w Polsce, jak i w biurach związku we wszystkich kopalniach poszczególnych spółek: PGG, KHW, JSW urywają się telefony. Przychodzą rozżaleni pracownicy domagając się wyjaśnień, co do likwidowania sześciu kopalń. Również nasza organizacja związkowa została zaskoczona tymi doniesieniami i przyjmuje z rozczarowaniem te wiadomości, obawiając się, by nie powtórzyła się historia, jaka miała miejsce za rządów byłej premier Ewy Kopacz.

Stąd domagamy się rzetelnych wyjaśnień, co do listy kopalń przeznaczonych do wygaszania w ramach Spółki Restrukturyzacji Kopalń wraz z kalendarzem ich przekazania. Ewentualne utajnianie przed górnikami tych informacji jest niemoralne i nie sprzyja dialogowi społecznemu. Jest wręcz jego zaprzeczeniem. Apelujemy o podanie pełnych wyjaśnień odnośnie medialnych doniesień, które z kopalń miałyby być zlikwidowane czy wygaszane. Jednocześnie przestrzegamy, że wszelkie kłamstwa i antyspołeczne działania grożą wybuchem niekontrolowanych protestów lub strajków.

ZZG w Polsce, w imieniu pracowników kopalń, domaga się pełnych wyjaśnień od prezesów poszczególnych spółek: Polskiej Grupy Górniczej, Jastrzębskiej Spółki Węglowej i Katowickiego Holdingu Węglowego.

Mamy nadzieję, że obecny rząd i aktualne zarządy górniczych spółek mają świadomość powagi sytuacji. Brać górnicza nie pozwoli sobą manipulować. Górnicy mają już dość niespełnionych obietnic i niezrealizowanych porozumień.

Z górniczym pozdrowieniem:
Szczęść Boże!
Wacław Czerkawski
Wiceprzewodniczący Rady Krajowej
ZZG Polsce

„Krupiński" do SRK

Kopalnia „Krupiński" będzie pracować tylko do stycznia 2017 r. Potem trafi do Spółki Restrukturyzacji Kopalń.



8 sierpnia Zarząd Jastrzębskiej Spółki Węglowej podjął uchwałę w sprawie rozpoczęcia procedury przeniesienia KWK „Krupiński w Suszcu do Spółki Restrukturyzacji Kopalń w terminie do końca stycznia 2017 roku. To jeden z elementów realizowanego w JSW planu naprawczego. Jak informuje spółka decyzja ta została podjęta w wyniku dokonanej przez Spółkę analizy, wskazującej, że KWK „Krupiński" znajduje się w stanie trwałej nierentowności a przeanalizowane scenariusze nie wykazują możliwości odzyskania jej w przyszłości. Co istotne, żaden z pracowników tej kopalni nie straci pracy. Będą oni przenoszeni do innych zakładów Spółki. Ewentualne odejścia nastąpią tylko w trybie dobrowolnym, z możliwością skorzystania z jednorazowych odpraw i urlopów górniczych gwarantowanych przez ustawę o funkcjonowaniu górnictwa węgla kamiennego. Do tej pory chęć skorzystania z pakietu osłonowego w Jastrzębskiej Spółce Węglowej zadeklarowały 2794 osoby. W ciągu ostatnich dziesięciu lat suma strat finansowych kopalni Krupiński to około 900 milionów złotych.

Red.
Fot.jsw.pl

„Górnik"- Dwutygodnik Związku Zawodowego Górników w Polsce
Redaktor naczelny: **Jarosław Bolek**. Rada Programowa: **Janusz Ludwig, Bogdan Nowak, Witold Sprawka, Janusz Szymik**

Adres redakcji: **Plac Grunwaldzki 8-10; 40-950 Katowice; tel.: 32 255 24 53; kom. 507 871 129; fax: 32 255 16 46; www.gornik.info.pl; redakcja@gornik.info.pl**

Wydawca: **JARBOL MEDIA**. Druk: **Polskapresse Sp. z o.o. Oddział Poligrafia**
Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych, zastrzega sobie prawo do adiustacji i skracania tekstów oraz nie odpowiada za treść ogłoszeń reklamowych.

Rośnie niepewność

W Katowickim Holdingu Węglowym rośnie niepewność. Strona społeczna wciąż nie została zapoznana ze szczegółami restrukturyzacji spółki. Wiadomo tylko, że ma zostać utworzony Polski Holding Węglowy, który oprócz kopalń KHW ma składać się z kopalń Węglokoksu Kraj. W ramach KHW mają powstać kopalnie zespolone, podobnie, jak przy restrukturyzacji Polskiej Grupy Górniczej. Do tego, jak się okazuje, by Holding nie zbankrutował potrzeba już nie 700 mln zł, jak zakładano jeszcze niedawno, ale aż 900 mln zł. Na medialnej giełdzie spółek, które mają wesprzeć przedsięwzięcie pojawił się ostatnio jako trzeci podmiot, po Enei i Węglokoksie, Towarzystwo Finansowe Silesia. To jednak wciąż domysły, bo rząd oficjalnie nie podał, kto dokapitalizuje Polski Holding Węglowy. Nawet ostatnie spotkanie strony społecznej z zarządem i z udziałem Senatora Wojciecha Piechy (przewodniczącego zespołu audytowego) oraz Ministra Energii Krzysztofa Tchórzewskiego oraz wiceministra Grzegorza Tobiszowskiego 5 sierpnia nie przyniosły nic nowego. Podobnie zresztą jak comiesięczne spotkanie z zarządem spółki, któ-



re odbyło się 11 sierpnia. - Żadna decyzja nie zapadła. Zaprezentowano nam tylko obecny stan poszczególnych kopalń, co już wcześniej pokazał audyt. Prezentacja potwierdziła w zasadzie oparcie spółki na dwóch kopalniach: Murcki - Staszic i Mysłowice - Wesoła, choć obie, jak podkreślano, wymagają gigantycznych nakładów inwestycyjnych. Szczególnie dużo miejsca poświęcono Ruchowi Śląsk – komentuje nam spotkanie Andrzej Jasinowski – wiceprzewodniczący ZZG w Polsce w KWK Wujek. - Fedrując w obecnych rejonach K i J mamy przed sobą kilka lat pracy. Uważamy jednak, że nie można prowadzić gospodarki rabunkowej tylko trzeba zczerpać te złoża do końca. Nie może się powtórzyć skandaliczna sytuacja z kopalni Niwka – Modrzejów, gdy jednego dnia Biskup poświęcił nową ścianę, a następnego decyzją polityczną zamknięto kopalnię. Patrząc na przyszłość „Śląska" musimy również mieć na względzie sytuację, jaka będzie na rynkach światowych. Mamy jeszcze w uszach zapewnienia przedwyborcze obecnie rządzących, jak zapewniali, że „żadna kopalnia nie zostanie zamknięta", że „górnictwo powstanie z kolan". Dzisiaj, po dziewięciu miesiącach rządów, mamy niepewność. Krupiński do SRK, Sośnica warunkowo decyzja wstrzymana, a Śląsk? Zamiast takiego scenariusza i utyskiwania wolelibyśmy usłyszeć od ministrów, że państwo czuje się właścicielem kopalń i obniża, czy zawiesza całą gamę podatków, jaka dobija polski węgiel. Górnicze urlopy, odejście z górnictwa kilkunastu tysięcy pracowników kopalń to bezpowrotna utrata miejsc pracy, również tych, które pracują na rzecz górnictwa, ale i dla sklepów czy firm usługowych. To nie jest dobru pomysł na górnictwo. Nie taką politykę poparli górnicy – mówi wprost wiceprzewodniczący Jasinowski.

Jarosław Bolek

Ultimatum dla Sośnicy

Jeżeli dwie nowe uruchomione ściany nie dadzą wyniku dodatniego do końca stycznia 2017, kopalnia „Sośnica" zostanie z końcem przyszłego roku przekazana do Spółki Restrukturyzacji Kopalń. Związkowcy mają jednak nadzieję, że szansa zostanie wykorzystana, bo załoga jest zdeterminowana, a do wybrania jest ok. 2 mln ton węgla w ścianach niemetanowych.

Takie ultimatum to efekt rozmów między stroną związkową gliwickiej kopalni, zarządem Polskiej Grupy Górniczej (PGG) i ministerstwem energii. Trzeba jasno powiedzieć, gdyby nie determinacja kopalnianych związków z „Sośnicy" wspartej zaangażowaniem dyrekcji , nie byłoby żadnej nadziei na przedłużenie żywotności gruby. Od początku bowiem rozmów zarząd PGG na czele z prezesem Tomaszem Rogalą miał tylko jeden scenariusz: „Sośnica" do SRK. Wszystkie wykresy przedstawiane przez PGG skazywały „Sośnicę" na likwidację. Jednak po interwencji związków, podczas rozmów z udziałem ministra energii Krzysztofa Tchórzewskiego i wiceministra Grzegorza Tobiszowskiego, taki plan został zawieszony. Związkowcy dzięki wsparciu dyrekcji kopalni udowodnili, że może być całkiem inaczej, trzeba dać tylko kopalni szansę.

- Dzięki temu porozumieniu kopalnia Sośnica nie będzie obciążała wyniku finansowego Polskiej Grupy Górniczej. Szukaliśmy najlepszego rozwiązania, które nie niosłoby zagrożenia dla finansów całej spółki. Uzbrajamy dwie ściany. Do czasu oceny postępów w wynikach kopalni, nie będziemy prowadzić innych inwestycji przygotowawczych, co pozwoli znacznie obniżyć koszty – mówi Tomasz Rogala, prezes Polskiej Grupy Górniczej.

- Żadnego pisemnego porozumienia jednak nie ma. Jest tylko ustne uzgodnienie, o co zabiegaliśmy już od pewnego czasu (red: o czym pisaliśmy w „Górniku" nr 15 – Sośnica do SRK?) i mamy zgodę na rozpoczęte już dozbrajanie dwóch ścian o łącznej długości 3 km. Mają one dać ok. 2 mln ton bardzo dobrej jakości węgla. Jedna z nich - x100 ma ruszyć w połowie października, druga - gc 100 w listopadzie. Ludzie są dobrej myśli, bo są to ściany nie metanowe. Oby wszystko było w porządku również podczas fedrowania – mówi nam Józef Matuszyński – przewodniczący ZZG w Polsce w KWK „Sośnica".

Jeśli monitoring fedrunku wykaże do końca stycznia 2017 postępy produkcyjne i dodatni wynik , to od lutego nastąpi rozcinka kolejnych dwóch ścian, uzbrojenie i fedrowanie. Tym sposobem kopalnia zachowa ciągłość wydobycia i zgodę zarządu spółki na dalsze fedrowanie. Wówczas temat SRK będzie już przeszłością. Związkowcy wyliczają, że „Sośnica" może jeszcze wydobywać węgiel przez 25 lat.

Czy jest to realna szansa, czy tylko kupienie sobie kolejnego roku pacy dla ludzi? - Jeśli nic nie zaburzy procesu produkcyjnego to zakładany plan zrealizujemy – mówi „Górnikowi" przewodniczący ZZG w Polsce w kopalni. Wierzymy, że po fedrujemy wówczas nie 10 lat jak mówi minister energii, ale o wiele więcej, bo na głębokości 1300m jest do wydobycia dobry węgiel koksujący, a jego cena na rynkach jest wysoka i ciągle rośnie – dodaje związkowiec.

Przeprowadzone masówki pokazały, że załoga jest zdeterminowana, by utrzymać kopalnię przy życiu i zachować miejsca pracy. - Ze swej strony apelowaliśmy o mobilizację. Wszyscy wiedzą, że w przeciwnym razie pracownicy będą musieli dojeżdżać do kopalń rybnickich lub Piast-Ziemowit. Duże szanse rozwoju widzimy również w unowocześnianiu i zapowiedzi budowy nowego wysokosprawnego bloku wytwarzającego energię elektryczną i cieplną w gliwickim PEC-u, któremu dostarczamy węgiel taśmociągiem. Duże wsparcie podczas negocjacji otrzymaliśmy od senatora Adama Gawędy, który mówił podczas rozmów że obecne wyniki i przedłożone przez stronę społeczną rozwiązania i program oszczędnościowy wskazują , że trzeba nam dać szansę na uratowanie kopalni, podobnie zresztą dziękujemy za postawę posłowi Jarosławowi Gonciarzowi – wymienia przewodniczący Matuszyński. Pracownicy „Sośnicy" wierzą, że ultimatum dane kopalni okaże się dla niej zwycięskie i zapoczątkuje nowy rozdział w jej historii.

Jarosław Bolek



Apelują do premier Szydło

Związki zawodowe kopalni „Makoszowy" apelują do premier Beaty Szydło. Swój list adresują również do wiadomości prezesa PiS Jarosława Kaczyńskiego. Pod pismem podpisały się: ZZG w Polsce, ZZ Kontra, NSZZ Solidarność, ZZ Ratowników, WZZ Sierpień 80, NSZZ Solidarność 80, ZZ Pracowników Dołowych, ZZ Kadra.
Pełny tekst apelu:



Zabrze, dnia 02 sierpnia 2016 r.

Premier RP Beata Szydło

Szanowna Pani Premier,
W chwili obecnej już wiemy dlaczego do dnia dzisiejszego nie doszło do spotkania z Panią Premier.
Zgodnie z posiadaną przez związki zawodowe wiedzą, informacje przekazywane Pani Premier są zakłamane. Ciężko nam stwierdzić dlaczego.
Odnosimy wrażenie, iż Wiceminister Grzegorz Tobiszowski postawił sobie za punkt honoru niedopuszczenie do spotkania członków związków zawodowych z kopalni Makoszowy z Panią Premier lub z Panem Ministrem Tchorzewskim. Obawiamy się, iż w grę wchodzą tutaj osobiste awersje Pana Ministra Tobiszowskiego w stosunku do kopalni.
Zaskakujące są bowiem działania Wiceministra Tobiszowskiego. W chwili obecnej realizowane są dawno już znane nam pomysły Platformy Obywatelskiej. Pozostawienie na stanowiskach części dyrektorów, oraz ludzi w otoczeniu górnictwa, którzy są odpowiedzialni za obecny jego stan jest co najmniej irracjonalne. Część z tych osób doradza obecnie Panu Wiceministrowi. Przykre dla nas jest to tym bardziej, że do dnia dzisiejszego nikt nie rozliczył tych osób za doprowadzenie polskiego górnictwa na skraj bankructwa. Zarówno Wiceminister Tobiszowski jak i osoby z nim współpracujące nie mają niestety nadal żadnych pomysłów i propozycji.
Po spotkaniu z Panią Premier na Makoszowach w ubiegłym roku i przejęciu władzy przez PiS mieliśmy nadzieję na współprace. Przez niektóre osoby związki zawodowe przedstawiane są jako przeciwnicy zmian. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że ich zamierzone działania przyniosły pożądany przez nie skutek. Nikt nie chce z nami rozmawiać i szukać rozwiązań korzystnych zarówno dla polskiego górnictwa jak i jego pracowników. Ostatnie zachowania Wiceministra, który boi się spotkania z ludźmi świadczy o tym, że nie jest ważna polityka PiS i deklaracje, tylko prywatna awersja do kopalni Ministra Tobiszowskiego.
Przykładem takiego postępowania może być fakt, że Pan Minister Tobiszowski pojedzie osobiście w piątek 05 sierpnia na kopalnię Sośnica na rozmowy, natomiast na kopalni Makoszowy nie było nigdy technicznego spotkania.
Uważamy, że propozycje składane przez związki zawodowe z kopalni Makoszowy powinny zostać przedstawione bezpośrednio Pani Premier.
Pragniemy podkreślić, że jest to jedna z ostatnich naszych prób podjęcia dialogu. Każdy ma swoją wytrzymałość. Dla Ślązaka najważniejsza w życiu jest rodzina i praca. Dla Polaka rozwój kraju i jego bezpieczeństwo (tu bezpieczeństwo energetyczne).
Jeżeli ktoś podnosi rękę na te wartości to musi liczyć się z tym, że nie pozostanie to bez reakcji.
Na wiele naszych pism i propozycji nie otrzymaliśmy odpowiedzi. Mamy nadzieję, że tym razem tak się nie stanie.

Z górniczym pozdrowieniem
Szczęść Boże

KWK „Makoszowy"
KZ ZZ „KONTRA"
p.o. PRZEWODNICZĄCEGO
Andrzej Burzyński

V-CE PRZEWODNICZĄCY
Związku Zawodowego Górników w Polsce
KWK „Makoszowy"
Jerzy Hubka

NSZZ "Solidarność"
KWK "Makoszowy"
p.o. PRZEWODNICZĄCEGO
Artur Banisz

Wiceprzewodniczący Komisji Zakładowej
WZZ "Sierpień 80"
w Spółce Restrukturyzacji Kopalń S.A.
KWK "Makoszowy"
Jarosław Garbarz

V-CE PRZEWODNICZĄCY
ds. finansowych
Związku Zawodowego Ratowników
przy KWK „Makoszowy"
Piotr Promny

PRZEWODNICZĄCY
Organizacji Związkowej NSZZ Solidarność 80
KWK "Makoszowy"
Józef Kardel

V-CE PRZEWODNICZĄCY
Związku Zawodowego
Pracowników Dołowych
KWK "Makoszowy" w Zabrzu
Paweł Frącz

PRZEWODNICZĄCY
Związku Zawodowego „KADRA"
KWK MAKOSZOWY
Piotr Palica

Komisja bada katastrofę

1 sierpnia rozpoczęła pracę Komisja do zbadania przyczyn i okoliczności katastrofy budowlanej w KHW S.A..KWK „Murcki-Staszic". Została powołana 29 lipca przez Józefa Koczwarę, dyrektora Specjalistycznego Urzędu Górniczego w Katowicach. Pierwsze posiedzenie odbyło się w Ruchu „Staszic", w którym27 lipca doszło do wybuchu metanu w szybie „Zygmunt", na skutek czego śmierć poniósł 49-letni ślusarz- sygnalista. A ponadto uszkodzeniom uległ m.in. budynek nadszybia.
Przyczyny i okoliczności wypadku śmiertelnego oraz wybuchu metanu ustalają specjaliści OUG w Katowicach i SUG we współpracy z WUG. W kopalni nie zakończono jeszcze akcji ratowniczej. Będą budowane tamy przeciwwybuchowe, ponieważ jak ustalono metan wypływał z rejonu ścian na poziomie 600 metrów, w których już zakończono wydobycie. W rejonie zdarzenia nie prowadzono eksploatacji. Wykonywano jedynie roboty porządkowe i transportowano maszyny i urządzenia.
Zadaniem komisji powołanej przez dyrektora SUG jest ustalenie zakresu czynności niezbędnych do likwidacji zagrożenia bezpieczeństwa dla ludzi i mienia. Ponadto ustali przyczyny i okoliczności katastrofy budowlanej oraz opracuje wnioski i propozycje zaleceń zmierzających do przeciwdziałania podobnym zdarzeniom w przyszłości. Komisja pracuje w siedmioosobowym składzie pod przewodnictwem Mariusza Kiercza, zastępcy dyrektora SUG. Oprócz przedstawicieli nadzoru górniczego w jej składzie są reprezentanci KWK „Murcki-Staszic" i Wydziału Budownictwa i Planowania Przestrzennego UM w Katowicach.
Jak informuje WUG, na miejscu zdarzenia oględziny przeprowadził rzeczoznawca budowlany. Jedną z pierwszych decyzji w sprawie usunięcia skutków katastrofy budowlanej jest zbudowanie tymczasowego zadaszenia w budynku nadszybia. Wybuch metanu, a ściślej fala uderzeniowa zerwała dach, który spadł do wnętrza budynku. Prace komisji dotyczą wyłącznie budynku nadszybia. Uszkodzenia innych obiektów budowlanych (budynku maszyny wyciągowej, wieży wyciągowej oraz obiektów budowlanych stacji wentylatorów głównych) są traktowane jako awaria.

Red.

Kontrola obudów korytarzowych

Zawały, czyli nagłe obsunięcia się rozluzowanych skał stropowych do wyrobiska są jednym z najpoważniejszych zagrożeń bezpieczeństwa pracy górników.

Wiceprezes Wyższego Urzędu Górniczego Wojciech Magiera wystosował pismo do wszystkich przedsiębiorców górnictwa węgla kamiennego w sprawie podjęcia przez nich natychmiastowych kontroli stanu obudów korytarzowych. Ponadto zalecił przeprowadzenie dodatkowych szkoleń osób odpowiedzialnych za wykonywanie i kontrolę obudów. Przedsiębiorcy zostali zobowiązani do złożenia informacji o realizacji podjętych działań w terminie do 15 września br. Powodem takich działań, ja informuje „Górnika" Jolanta Talarczyk, rzecznik prasowy WUG, są trzy niebezpieczne zdarzenia w górnictwie węgla kamiennego w ciągu kilku dni na przełomie lipca i sierpnia br. Do zawału wyrobiska doszło 30 lipca br. w KWK Piast –Ziemowit, Ruch Piast (PGG Sp. z.o.o), w rejonie eksploatowanego dworca osobowego na poziomie 650m. Trzy dniu później (2 lipca) wystąpiły dwa zawały w KWK Pniówek (JSW S.A.) na poziomie 750 m, gdy trzeba było ewakuować pięcioosobową brygad za pomocą ratowniczego wyciągu CSRG S.A. Żadne z tych zdarzeń nie spowodowało tragicznego w skutkach wypadku. Z ustaleń okręgowych urzędów górniczych wynika, że zawały z ostatnich dni nie powstały z nagłych przyczyn, takich jak tąpnięcie lub wstrząs górotworu. Obudowa wyrobisk w warunkach prawidłowego jej użytkowania nie ulega degradacji w krótkim okresie czasu do stanu powodującego utratę funkcjonalności. Dlatego uznano, że najbardziej prawdopodobnym powodem tych trzech zawałów było długotrwałe tolerowanie nieprawidłowego stanu obudów wyrobisk korytarzowych oraz brak działań zmierzających do ich naprawy. Uregulowania prawne nakładają na przedsiębiorców górniczych obowiązek rozpoznawania, zapobiegania i usuwania zagrożeń związanych z ruchem zakładów górniczych. Zawały czyli nagłe obsunięcia się rozluzowanych skał stropowych do wyrobiska są jednym z najpoważniejszych zagrożeń bezpieczeństwa pracy górników. W takim zdarzeniu 30 maja br. w KWK Budryk (JSW S.A.) życie stracił 33-letni górnik, który pracował w pokładzie 364/2 na poziomie 900-1050 m. W latach 2011-2015 w podziemnych zakładach górniczych zaistniało 17 zdarzeń związanych z zagrożeniem zawałowym, z tego 8 w kopalniach węgla kamiennego. W ostatnich pięciu latach z powodu opadu skał ze stropu lub ociosu w górnictwie podziemnym zginęło 27 górników, a 19 doznało ciężkich obrażeń ciała. Z tego właśnie powodu nieprzerwanie od dwóch lat kierownictwo WUG stara się przekonywać przedsiębiorców górniczych do wspomagania obudowy podporowej obudową kotwiową w kopalniach węgla kamiennego. Może to przyczynić się do poprawy bezpieczeństwa górników.

Jarosław Całka

Bolesław Śmiały - zagrożenia i szanse

Największym zagrożeniem dla funkcjonowania kopalni Bolesław Śmiały w Łaziskach Górnych jest brak załogi. Przyjęć nie ma. Poprzez działania restrukturyzacyjne i odejścia na emerytury zostaliśmy doprowadzeni do alarmującego stanu 1370 osób.



Kopalnia po zmianach

Zmiana z Kompanii Węglowej na Polską Grupę Górniczą w żaden sposób nie wpływa na sytuację kopalni Bolesław Śmiały w Łaziskach Górnych. Prawdą jest, że w momencie całego przedsięwzięcia powstały pogłoski o naszej likwidacji. Powodem była błędnie skonstruowana informacja w TV. Poinformowano wówczas, że Bolesław Śmiały i Sośnica znalazły się poza grupą. Informacja nieścisła. Tymczasem wymienione kopalnie znalazły się w PGG jako samodzielne, poza grupą kopalń do połączenia. Jedyne zmiany w nowej spółce to odwołanie dwóch dyrektorów i powołanie nowych. W tym dotychczasowy dyrektor ds. produkcji został tzw. „pierwszym", co jest istotne, bo zna zakład i pracowników. Na miejsce „pracowniczego" powołano inną osobę, również z doświadczeniem w tej roli.

Ekonomia

Tu sprawy nie wyglądają najlepiej. Po okresie kilkunastu lat osiągania dobrych i bardzo dobrych wyników, mamy problemy. Niekorzystne warunki geologiczne nałożyły się na wysoką awaryjność urządzeń i sprzętu bezpośrednio na wydobyciu. Nie będę wymieniał nazw firm. Dość powiedzieć, że serwis w pewnych okresach bywał u nas codziennie. W lipcu ruszyła nowa ściana, która daje szansę na powrót do tego, do czego jesteśmy przyzwyczajeni i zobligowani. Osiągnięcie poziomu wydobycia ok. 7 tys. ton na dobę powinno dać z końcem roku wynik finansowy 0,0. Ceny węgla powoli rosną, ale trzeba być realistą, na plus raczej nie ma co liczyć. W zakresie zbytu produkcji, nie ma problemów.

Zagrożenia

Największym zagrożeniem dla funkcjonowania kopalni jest brak załogi. Przyjęć niema. Poprzez działania restrukturyzacyjne i odejścia na emerytury zostaliśmy doprowadzeni do alarmującego stanu 1370 osób. Średnio, co miesiąc odejdzie na emerytury ok. 10 osób. Z programu dobrowolnych odejść chcą skorzystać 152 osoby. Księgowość prawie w całości, z siedmiu planistek które mamy, pięć chce skorzystać z tej możliwości, dział szkód górniczych, to samo. Gdyby program u nas wdrożono, w tych obszarach grozi nam paraliż firmy. Na dole podobna sytuacja. Przez lata lekceważenia problemu i zaniedbań kolejnych zarządów spółki (chyba że jest to celowe działanie), uzależniliśmy się od usług firm obcych na tych odcinkach, gdzie spokojnie możemy zatrudniać swoich pracowników.



Fotografi a pochodzi z archiwum Izby Tradycji KWK „Bolesław Śmiały"

Z całą siłą wystąpiła tak zwana „dziura pokoleniowa". Niektóre obowiązki przerastają młodych pracowników i nie jest to ich wina. Zbyt mało czasu mieli, aby się do nich przygotować, zbyt wielu odeszło tych, którzy mogli im rzetelną wiedzę i umiejętności przekazać. Zdaniem związkowców „na już" trzeba 300 ludzi. Dyrekcja ostrożnie wnioskuje o zgodę na przyjęcie 95 absolwentów szkół górniczych. Zastanawia się około 45 osób. Ilu ostatecznie uda się pozyskać nie wiadomo. Nie ma co ukrywać . Zarobek w górnictwie choć stabilny w zakresie terminowego wypłacania, stał się stabilny w zakresie wysokości. Od kilku lat żadnych podwyżek, blokada zmian kategorii zaszeregowania, czternastka zawieszona. A inflacja swoje robi. Chcąc więcej zarobić, trzeba „ zrobić soboty i niedziele". Zachęty finansowej do pracy w górnictwie już nie ma. Z tzw. przywilejów praktycznie pozostał obniżony wiek emerytalny. Ale kto w wieku 20 lat myśli o emeryturze?

Szanse

Nasze szanse? Plany na przyszłość pod warunkiem, że zostaną zrealizowane. Prowadzone jest rozpoznanie złoża za tzw. „Rowem Bełckim". Udostępnienie nam tego złoża i sfinansowanie tej operacji umożliwiłoby kontynuację wydobycia daleko poza lata 2025-2028 jak obecnie się zakłada. Szansą dla nas byłoby również włączenie nas , oczywiście na „zdrowych zasadach" w struktury energetyki. Elektrownia Łaziska leży 2 km. od kopalni, węgiel do tego odbiorcy od lat transportujemy taśmociągiem. O połączenie staramy się już od lat 90-tych. Młodsi pracownicy tematu nie znają, ale w roku 2000 koncepcja połączenia kopalni z elektrownią uzyskała pełne poparcie załogi. W roku 2007 byliśmy już blisko. Nie udało się. Ostatecznie w roku 2011 KW uchwałą zarządu zakończyła definitywnie sprawę i na razie jesteśmy w tym samym miejscu. A szkoda, bo połączenie zapewniłoby nam zbyt na węgiel, uniknięcie konkurencji, pozyskanie środków na inwestycje. Potencjał połączonych zakładów byłby większy, co utrudniłoby próby szybkiej likwidacji. Obecna polityka antywęglowa Unii Europejskiej stwarza takie zagrożenie. Nie ukrywam, że z niepokojem zaglądamy w stronę elektrowni. Brak inwestycji w elektrowni, która wymaga gruntownej modernizacji i budowy nowych bloków energetycznych, może oznaczać koniec kopalni. Bez tych działań elektrownia kończy życie w 2028- 2030. Oznaczało by to katastrofę społeczną dla Łazisk
Zarząd ZZG w Polsce KWK „Bolesław Śmiały" wydał w tej sprawie „ Stanowisko z dn. 19.10.2015 w sprawie dalszego funkcjonowania kopalni", w którym stwierdza, że kopalnia powinna funkcjonować jako część struktur energetyki. Stanowisko krótko uzasadnia dlaczego i zawiera listę korzyści wynikających z tego układu. Na razie dokument nie jest rozpowszechniany. Czeka na swoje dni.

Ocena zarządu PGG

Na ocenę działania obecnego zarządu firmy z poziomu związkowca jest jeszcze za wcześnie, chociaż już pojawiają się niepokojące dla mnie ruchy w zakresie wynagradzania. Mogą prowadzić do konfliktów. Na razie pieniądze na wypłaty są, a to nas najbardziej interesuje. Coś o intencjach obecnego zarządu dowiemy się w trakcie negocjowania układu zbiorowego. Klasę człowieka poznaje się jak rozwiązuje problemy. Rząd, zarząd i związkowcy to ludzie.

Janusz Ludwig – przewodniczący ZZG w Polsce w KWK Bolesław Śmiały

Początki górnictwa na terenie Łazisk to rok 1799, kiedy powstała kopalnia „Szczęście Henryka". Obecna kopalnia powstała w roku 1855 z połączenia kilku i nazwano ją Skonsolidowana Kopalnia „Błogosławieństwo Traudscholda". Używano również nazwy „Szczęść Boże". W 1945 roku zmieniono nazwę na „Bolesław Śmiały". Elektrownia Łaziska powstała w roku 1917 w celu wykorzystania gorszych gatunków węgla z pobliskiej kopalni. Właścicielem obydwu zakładów był Książę Pszczyński.

Zagrożenia w górnictwie

Zagrożenie tąpaniami

W latach 2011-2015:
• w polskim górnictwie podziemnym zaistniało 15 zdarzeń związanych z występowaniem wstrząsów górotworu zakwalifikowanych jako tąpnięcie, w wyniku których zginęło 5 górników, a 46 doznało lekkich obrażeń ciała;
• w kopalniach węgla kamiennego zaistniało 9 tąpnięć, w których zginęło 4 górników, a 13 doznało lekkich obrażeń ciała;
• w kopalniach rud miedzi zaistniało 6 tąpnięć, w których zginął 1 górnik, a 33 doznało lekkich obrażeń ciała.
W 2015 roku w kopalniach węgla kamiennego wystąpiły 2 tąpnięcia w:
• KWK „Wujek" Ruch Śląsk, na skutek którego zaistniał wypadek zbiorowy (2 wypadki śmiertelne); przyczyną tąpnięcia był wstrząs o energii 4,0 x 10^9 J, który zaistniał w rejonie ściany 7, w pokładzie 409, na poziomie 1050 m;
• KWK „Halemba-Wirek" Ruch Halemba; tąpnięcie spowodowane było wstrząsem górotworu o energii 9,0 x 10^6 J w chodniku wentylacyjnym 2, w pokładzie 504, na poziomie 1030 m.
W kopalniach rud miedzi w 2015 r. zaistniało jedno tąpnięcie, w wyniku samoistnego wstrząsu górotworu o energii 2,8 x 10^6 J w O/ZG „Polkowice-Sieroszowice", które spowodowało wypadek zbiorowy (2 wypadki lekkie) oraz 13 odprężeń górotworu, które spowodowały 8 wypadków lekkich.
W kopalniach węgla kamiennego wystąpiły 3 odprężenia, które spowodowały 1 wypadek śmiertelny i 14 wypadków lekkich.

Tabela 10. Zestawienie wydobycia, wstrząsów wysokoenergetycznych, tąpnięć i wypadków w kopalniach węgla kamiennego w latach 2011-2015

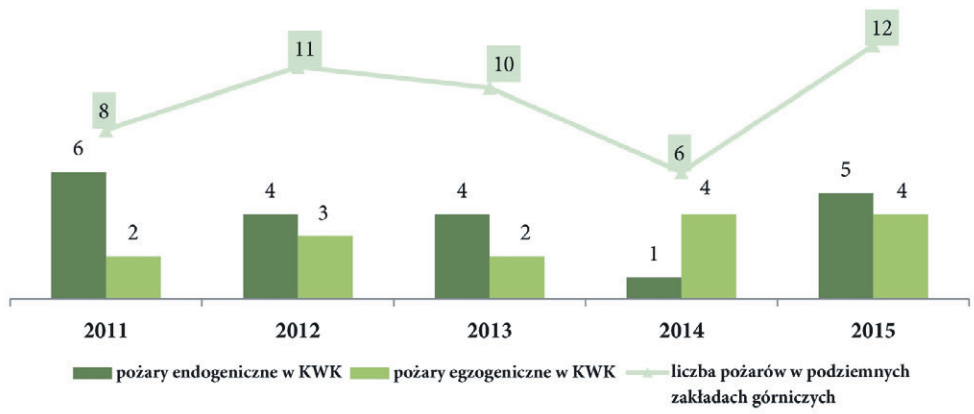
Rok	Wydobycie [mln t]	Wydobycie z pokładów zagrożonych tąpaniami				Wstrząsy ≥ 1x10^5 J [wg GIG]		Liczba tąpnięć	Wypadki wskutek tąpnięć	
		I-III st. ZT [mln t]	%	III st. ZT [mln t]	%	liczba	Σ E [GJ]		śmiertelne	ogółem
2011	75,5	34,2	45,3	11,8	15,6	1044	1,9	4	1	7
2012	78,6[1)]	37,6	47,8	12,7	16,2	1069	1,8	1	1	3
2013	76,5[1)]	36,9	48,2	11,8	15,4	1584	2,1	1	-	5
2014	72,5[1)]	36,0	49,7	11,1	15,3	1766	3,9	1	-	-
2015	72,2[1)]	37,1	51,5	12,0	16,7	1548	9,7	2	2	2

Tabela 11. Zestawienie wydobycia, wstrząsów wysokoenergetycznych, tąpnięć i wypadków w kopalniach rud miedzi w latach 2011-2015

Rok	Wydobycie [mln t]	Wydobycie ze złóż zagrożonych tąpaniami		Wstrząsy ≥ 1,0 x 10^5 J		Liczba tąpnięć	Wypadki wskutek tąpnięć	
		[mln t]	%	liczba	Σ E [GJ]		śmiertelne	ogółem
2011	31,2	31,2	100	581	1,44	1	-	5
2012	31,7	31,7	100	525	0,94	1	-	3
2013	32,2	32,2	100	531	1,35	1	-	18
2014	32,6	32,6	100	570	0,81	2	1	6
2015	33,2	33,2	100	642	1,22	1	-	2

Zagrożenie pożarowe

W latach 2011-2015 w podziemnych zakładach górniczych zaistniało 47 pożarów, w tym 35 w kopalniach węgla kamiennego, 10 w kopalniach rud miedzi oraz 2 w kopalni soli, w wyniku których łącznie 3 górników doznało lekkich obrażeń ciała.
W 2015 r. w podziemnych zakładach górniczych zaistniało 12 pożarów, z czego 9 w kopalniach węgla kamiennego (w tym 2 związane z zapaleniem metanu) oraz 3 w kopalniach rud miedzi.
W latach 2011-2015 ze stref zagrożenia wyprowadzono łącznie 1 601 górników, w tym 88 z użyciem aparatów ucieczkowych (bez uwzględnienia KWK „Mysłowice-Wesoła" po zapaleniu metanu 6.10.2014 r.). W 2015 r. wyprowadzono z rejonów zagrożonych 485 górników, w tym 12 z użyciem aparatów ucieczkowych.
W latach 2011-2015 na skutek samozapalenia się węgla (pożar endogeniczny) w kopalniach węgla kamiennego zaistniało 20 pożarów, najwięcej w wyrobiskach korytarzowych. Pozostałe pożary miały miejsce w ścianach prowadzonych z zawałem stropu.
W 2015 r. zaistniało w kopalniach węgla kamiennego 9 pożarów, w tym 5 na skutek samozapalenia się węgla. Pozostałe 4 pożary egzogeniczne spowodowane były:
• zapaleniem się metanu (KWK „Sośnica" i KWK „Rydułtowy-Anna");
• zapaleniem się rozkruszonego węgla wskutek tarcia dolnego pasa taśmy przenośnika (KWK „Mysłowice- Wesoła");
• wadliwym działaniem urządzeń elektrycznych (zwarcie w rozdzielni R-600 w KWK „Piast").
W kopalniach rud miedzi w latach 2011-2015 najwięcej pożarów zostało wywołanych przyczynami mechanicznymi. W jednym przypadku doszło do pożaru przez zaprószenie ognia.



Wykres 8. Liczba pożarów endogenicznych i egzogenicznych w kopalniach węgla kamiennego na tle pożarów w podziemnych zakładach górniczych w latach 2011-2015

Tabela 12. Pożary zaistniałe w podziemnych zakładach górniczych w 2015 r.

Zakład górniczy	Typ pożaru
KWK „Knurów-Szczygłowice" Ruch Szczygłowice	endogeniczny
KWK „Wieczorek"	
ZG Sobieski	
KWK „Bielszowice" (2 pożary)	
KWK „Sośnica" [1)]	egzogeniczny
KWK „Rydułtowy-Anna" [1)]	
KWK „Mysłowice-Wesoła" Ruch Wesoła	
KWK „Piast"	
O/ZG „Lubin"	
O/ZG „Rudna"	
O/ZG „Polkowice-Sieroszowice"	

1) Pożar związany z zapaleniem metanu.

Tabela 13. Liczba pożarów endogenicznych w kopalniach węgla kamiennego w latach 2011-2015 w zależności od miejsca ich powstania

Rejon \ Rok	2011	2012	2013	2014	2015	Razem
Ściany z zawałem stropu	1	1	1	1	4	**8**
Ściany z podsadzką hydrauliczną	0	0	0	0	0	**0**
Wyrobiska korytarzowe	5	3	3	0	1	**12**
Razem	**6**	**4**	**4**	**1**	**5**	**20**

Tabela 14. Liczba pożarów w kopaln
w zależności od przy

Przyczyna \ Rok	2011
Elektryczna	0
Mechaniczna	0
Zaprószenie ognia	0
Razem	**0**

Zagrożenie wyrzutami gazów i skał

Na przestrzeni lat 2011-2015 zaistniały 2 zdarzenia wyrzutu gazów i skał, w wyniku których nikt nie odniósł obrażeń - w 2012 r. w KWK „Budryk" oraz w sierpniu 2015 r. w O/ZG „Polkowice-Sieroszowice", gdzie w przodku chodnika W-359S wystąpiło zjawisko gazogeodynamiczne, które zakwalifikowano jako wyrzut gazów i skał. Wiązka czterech chodników T,W-359 drążona na poziomie 1 000m została wstępnie rozpoznana otworami wiertniczymi, w których nie stwierdzono występowania gazów pod ciśnieniem. W dniu 12.08.2015 r. podczas wybierania urobku, po wykonaniu robót strzałowych, w czole przodka stwierdzono występowanie 2 kawern. Po przeprowadzeniu oględzin uznano, że kawerny powstały w wyniku zjawiska gazogeodynamicznego z udziałem niezidentyfikowanego gazu. Podjęto decyzję o wstrzymaniu drążenia wiązki chodników T,W-359. Drążenie wyrobisk wznowiono w październiku 2015 r. na zasadach ustalonych dla II kategorii zagrożenia wyrzutami gazów i skał. Z inicjatywy Prezesa Wyższego Urzędu Górniczego podjęte zostały działania mające na celu wprowadzenie ujednoliconych i zaktualizowanych „Wytycznych dotyczących rozpoznania zagrożenia wyrzutami gazów i skał oraz wykonywania robót górniczych w warunkach możliwości wystąpienia tego zagrożenia w zakładach górniczych KGHM Polska Miedź S.A", obejmujących cztery kluczowe sfery bezpiecznego prowadzenia robót w warunkach występowania zagrożenia gazowego i zagrożenia wyrzutami gazów i skał:
• rozpoznawanie i prognozowanie zagrożeń (gazogeodynamicznego i gazowego);
• prowadzenie robót górniczych w warunkach występowania zagrożeń (gazogeodynamicznego i gazowego);
• profilaktyka i zwalczanie zagrożeń;

• zasady postępowania w przypadku wzrostu zagrożenia oraz prowadzenia akcji ratowniczej.

iach rud miedzi w latach 2011-2015
czyny ich powstania

2012	2013	2014	2015	Razem
0	0	0	0	**0**
2	3	1	3	**9**
0	1	0	0	**1**
2	**4**	**1**	**3**	**10**

Ww. wytyczne, przed wprowadzeniem do stosowania, zostaną zaopiniowane przez Komisję do spraw Zagrożeń w Zakładach Górniczych Wydobywających Kopaliny inne niż Węgiel Kamienny.

Zagrożenia zawałami i oberwaniem się skał ze stropu i ociosu

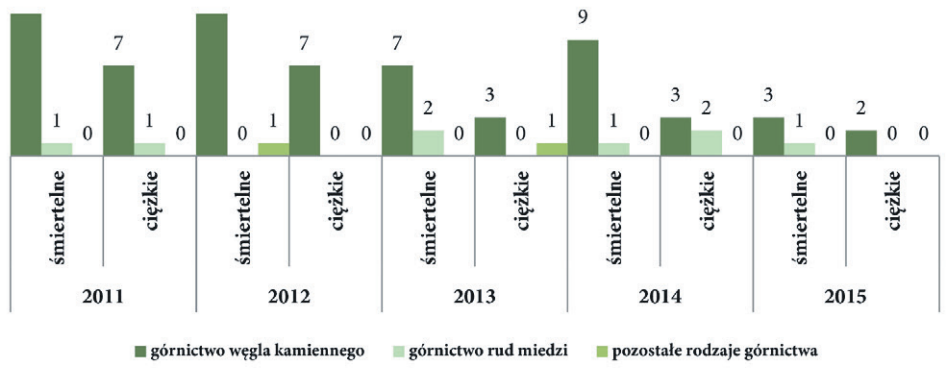
W latach 2011-2015 w podziemnych zakładach górniczych zaistniało 17 zdarzeń związanych z zagrożeniem zawałami, z czego 8 miało miejsce w kopalniach węgla kamiennego. W ich wyniku zginął 1 górnik, a 5 doznało lekkich obrażeń ciała. W wyniku opadu skał ze stropu i ociosu zginęło 27 górników, a 19 doznało ciężkich obrażeń ciała.
W 2015 r. w podziemnych zakładach górniczych wystąpiły:
• 2 zawały, których skutki swym zasięgiem nie objęły pracowników:
w KWK „Borynia-Zofiówka-Jastrzębie" Ruch Jas-Mos w przekopie odstawczym Z2, na poziomie 600 m, na odcinku o długości 6,5 m, zaistniał zawał skał stropowych na skutek korozji obudowy, opinki i rozpór,
w KWK „Borynia-Zofiówka-Jastrzębie" Ruch Jas-Mos w rozcince ściany R15-Z2 badawczej, w pokładzie 510/1łd, na poziomie 600 m, na odcinku 15 m od czoła przodka, podczas drążenia kombajnem wystąpił zawał stropu na skutek utraty stabilności i podporności obudowy w związku z jej nieprawidłowym doborem;
• 1 samoistny zawał w KGHM Polska Miedź S.A. O/ZG „Lubin" w oddziale G-5, pole XVII/1, do którego doszło podczas załadunku urobku na skrzyżowaniu chodnika W-563 z przecinką P-2 na poziomie 500 m (jeden z pracowników ewakuował się, a drugi został przysypany i uległ wypadkowi lekkiemu);
• 3 wypadki śmiertelne związane z opadem skał ze stropu, w tym 1 w czynnej ścianie w KWK „Piast", 1 w likwidowanym chodniku w KWK „Ziemowit" oraz 1 w KGHM Polska Miedź S.A. O/ZG „Polkowice- Sieroszowice" podczas wykonywania czynności w chodniku;
• 3 wypadki ciężkie związane z opadem skał ze stropu i ociosów: 1 w ścianie oraz 2 w wyrobiskach korytarzowych (1 wypadek w KWK „Murcki-Staszic" Ruch Staszic, 2 wypadki w KGHM Polska Miedź S.A. O/ZG „Rudna").
Przyczynami wypadków śmiertelnych i ciężkich w latach 2011-2015 było uderzenie górników opadającymi ze stropu bryłami węgla, skalnymi lub solnymi w następstwie:
• przebywania pod niezabezpieczonym stropem;
• wykonywania prac pod niezabezpieczonym stropem;
• tolerowania przez osoby dozoru ruchu wykonywania prac związanych z rabowaniem chodnika pomimo braku pełnego zawału w części już • zlikwidowanej;
• niedostatecznego nadzoru nad prowadzonymi robotami przez osoby dozoru ruchu;
• niezachowania należytej ostrożności przez poszkodowanych;
• braku pełnej obrywki brył skalnych w stropie wyrobiska;
• braku właściwej oceny zagrożenia oberwania się skał ze stropu i ociosu.

Zagrożenie klimatyczne

W 2015 r. w 21 zakładach górniczych (w tym w 3 wydobywających rudy miedzi) w wyrobiskach górniczych temperatura powietrza zmierzona termometrem suchym była wyższa niż 28°C lub intensywność chłodzenia była mniejsza od 11 katastopni wilgotnych (K_W).
W kopalniach węgla kamiennego w 2015 r. przekroczenie temperatury stwierdzono w 390 wyrobiskach, w których zatrudnionych było w ciągu doby w skróconym czasie pracy ze względu na warunki klimatyczne 5 106 pracowników. W kopalniach rud miedzi przekroczenie temperatury stwierdzono w 115 wyrobiskach, w których zatrudnionych było w ciągu doby 5 813 pracowników. Poprawa warunków klimatycznych w najbardziej zagrożonych kopalniach polega na coraz powszechniejszym stosowaniu centralnych lub lokalnych urządzeń chłodniczych. W 4 kopalniach węgla kamiennego stosuje się centralną klimatyzację, a w 9 klimatyzację grupową.
Na koniec 2015 r. w kopalniach węgla kamiennego czynnych było 231 urządzeń chłodniczych klimatyzacji indywidualnej i klimatyzacji grupowej lub centralnej. W 2 kopalniach rud miedzi stosowano centralną klimatyzację.
Ponadto w 2015 r. w:
• O/ZG „Lubin" pracowały 53 samojezdne maszyny górnicze z klimatyzacją, w tym:
40 posiadało klimatyzację zamkniętej kabiny operatora,
13 maszyn posiadało klimatyzację nawiewną (kabina otwarta);
• O/ZG „Rudna" pracowało 279 samojezdnych maszyn górniczych z klimatyzacją, w tym:
202 posiadało klimatyzację zamkniętej kabiny operatora,
77 maszyn posiadało klimatyzację nawiewną (kabina otwarta);
• O/ZG „Polkowice-Sieroszowice" pracowało 178 samojezdnych maszyn górniczych z klimatyzacją,
w tym:
149 posiadało klimatyzację zamkniętej kabiny operatora,
29 maszyn posiadało klimatyzację nawiewną (kabina otwarta).

Zagrożenie wodne

W latach 2011-2015 w górnictwie podziemnym miało miejsce jedno niebezpieczne zdarzenie związane z zagrożeniem wodnym - w 2013 r. w KWK „Knurów-Szczygłowice" Ruch Knurów, gdzie w drążonej rozcince ścianowej 8 w pokładzie 408/2 na skutek wdarcia się wody do wyrobisk zaistniał wypadek zbiorowy (1 wypadek śmiertelny i 6 wypadków lekkich).



Wykres 9. Liczba wypadków śmiertelnych i ciężkich związanych z ruchem maszyn i urządzeń w podziemnych zakładach górniczych

Tabela 15. Zestawienie zawałów oraz wypadków śmiertelnych spowodowanych zawałami, opadem skał ze stropu i ociosów w podziemnych zakładach górniczych w latach 2011-2015

Rok	Liczba zawałów	Wypadki śmiertelne spowodowane zawałami	Wypadki spowodowane opadem skał ze stropu i z ociosu		
			śmiertelne	ciężkie	ogółem
2011	6	0	5	1	234
2012	4	1	10	6	326
2013	1	0	4	5	280
2014	3	0	5	4	226
2015	3	0	3	3	200

Zagrożenie wybuchem pyłu węglowego

W latach 2011-2015 nie zaistniały zdarzenia w związku z wybuchem pyłu węglowego. Ostatnie zdarzenie miało miejsce w 2008 r. w KWK „Mysłowice-Wesoła", gdzie zaistniał wybuch pyłu węglowego w wyniku samozapalenia się węgla oraz zapalenia i wybuchu metanu w otamowanej części chodnika IX wsch., w pokładzie 510, na poziomie 665 m. W ww. okresie czasu w zakładach górniczych sprawdzany był stan zabezpieczenia miejsc możliwego zapoczątkowania wybuchem pyłu węglowego, m.in. przez kontrolę:
• ilości części niepalnych i wody przemijającej w próbach pyłu kopalnianego pobieranych do badań laboratoryjnych w obecności kontrolujących;
• stanu zapór przeciwwybuchowych;
• wykorzystywania i sprawności urządzeń zraszających w maszynach urabiających oraz na drogach odstawy urobku;
• użytkowania środków chemicznych powodujących zmniejszenie napięcia powierzchniowego wody stosowanej w systemach zraszających.
Pracownicy Wyższego Urzędu Górniczego propagowali wprowadzanie do stosowania w zakładach górniczych mechanicznych urządzeń do opylania wyrobisk pyłem kamiennym. W podziemnych zakładach górniczych wydobywających węgiel kamienny w 2015 r. zastosowano łącznie 254 takie urządzenia.

Zagrożenia techniczne od maszyn i urządzeń

Nieprzestrzeganie przepisów bhp oraz niewłaściwa eksploatacja maszyn i urządzeń w górnictwie przyczyniła się do tego, iż w latach 2011-2015 w związku z zagrożeniem technicznym zaistniały łącznie 73 wypadki śmiertelne i ciężkie. Stanowi to 38% wszystkich zaistniałych w tym okresie wypadków śmiertelnych i ciężkich w górnictwie podziemnym.
W 2015 r. w podziemnych zakładach górniczych miały miejsce 4 wypadki śmiertelne (z czego 3 w kopalniach węgla kamiennego i 1 w kopalni rudy miedzi) oraz 2 wypadki ciężkie (w kopalniach węgla kamiennego), będące następstwem niewłaściwej eksploatacji maszyn i urządzeń. W górnictwie podziemnym w 2015 r. zaistniało 100 wypadków spowodowanych niewłaściwą eksploatacją maszyn i urządzeń (4,8% wszystkich zaistniałych wypadków w górnictwie podziemnym). Przyczyną większości wypadków było: uderzenie przez urządzenia transportu poziomego (29 wypadków) oraz przebywanie w zasięgu pracy maszyn i urządzeń (22 wypadki). W 2015 r. nie było żadnego wypadku śmiertelnego lub ciężkiego związanego z porażeniem energią elektryczną lub poparzeniem łukiem elektrycznym.
Przyczyny wypadków śmiertelnych i ciężkich związanych z eksploatacją maszyn i urządzeń w górnictwie podziemnym w 2015 r. to:
• wykonywanie prac przy przenośnikach taśmowych i zgrzebłowych będących w ruchu;
• przebywanie pracowników na drogach transportu;
• przebywanie w zasięgu pracy maszyn i urządzeń.

Źródło: Raport Wyższego Urzędu Górniczego

Rzeczpospolita wymaga, ale nie uczy

Polacy nie mają nawet wiedzy, żeby się bronić, rozsądnie prowadzić swoje sprawy, czy stosować odpowiednią prewencję na co dzień. Skąd mają mieć wiedzę? Nie wiedzą nawet, gdzie szukać odpowiednich przepisów prawa. Niewiedza, brak poczucia bezpieczeństwa i wsparcia ze strony państwa powoduje u obywateli agresję i tzw. „emigrację wewnętrzną" , która powoduje odsunięcie się takiej osoby od państwa i jego problemów, z której prawdopodobnie już nigdy nie powrócą



Nie da się ukryć, że państwo wymaga od nas dokładnej znajomości prawa. Niestety na tym kończy się jego dbałość o nasz poziom wiedzy, bowiem obywateli nie uczy się prawa. Prawo nie jest wykładane ani w szkołach powszechnych, ani na uczelniach wyższych.

Skutki nieznajomości prawa są dla nas bardzo bolesne. Począwszy od niezałatwienia sprawy w urzędzie, poprzez przegranie sprawy w sądzie, do sankcji finansowych nie tylko administracyjnych, ale także związanych ze zwykłymi codziennymi czynnościami (na przykład nieuznanie reklamacji w sklepie - wtedy ponosimy stratę, ponieważ mamy uszkodzony towar i musimy naprawić go we własnym zakresie).

Jeśli chodzi o znajomość prawa, państwo jest bardzo represyjne. Przede wszystkim dotyczy to zachowania terminów. Co prawda w postępowaniu administracyjnym (przed urzędami) w razie wydania przez urząd decyzji lub postanowienia ma on obowiązek pouczyć nas (czyli stronę) o tym, jak możemy się odwołać i w jakim czasie. Jednak terminy to nie tylko czas, w jakim możemy się odwołać od niekorzystnych dla nas orzeczeń. Ważnymi terminami dla nas są także terminy dochodzenia roszczeń (czyli na przykład pieniędzy za towar) przed sądami, terminy przedawnienia w różnych sprawach i postępowaniach, terminy związane ze spadkami i inne.

W dzisiejszej Polsce prawo jest dziedziną bardzo szeroką. Właściwie nie ma dziedziny nieuregulowanej. Każdy z nas codziennie w zwykłych sprawach styka się z wieloma przepisami, z których istnienia nie zdajemy sobie sprawy (na przykład przejazd autobusem - umowa przewozu, czy kupno gazety) - umowa sprzedaży. W codziennych sprawach prawo nie stanowi dla nas problemu. Problem pojawia się wtedy, kiedy chcemy zrobić coś niecodziennego na przykład otworzyć własną firmę, zarejestrować samochód, przyjąć spadek. Wtedy jesteśmy całkowicie bezradni. Staramy się kierować instynktem, niestety mało kto zdaje sobie sprawę z tego, że logika, którą się kierujemy nie może być stosowana do przepisów prawa. Mam na myśli to, że prawo albo jest albo go nie ma. Poruszamy się w granicach konkretnych przepisów, które mają konkretne znaczenie, które wyznaczają granice naszych uprawnień i obowiązków. W takim wypadku nasze rozumowanie, którym kierujemy się na co dzień to stanowczo za mało. Bez konkretnej wiedzy, czyli znajomości konkretnych przepisów, nasze zdroworozsądkowe rozumowanie nie wystarczy.

Uważam, że przyczyną przerażająco niskiego poziomu wiedzy prawnej w polskim społeczeństwie jest całkowity brak nauczania prawa nie tylko w szkołach powszechnych, ale także na uczelniach wyższych. W szkolnictwie wyższym, jeżeli nawet wykłada się przedmioty prawne to dotyczą one tylko zagadnień związanych z zawodem, który absolwenci będą wykonywali po ukończeniu studiów. Prowadzi to do tego, że ludzie po ukończeniu studiów i tak nie znają podstaw prawa. Mało kto rozróżnia gwarancję od rękojmi. Mało kto wie co wchodzi do wspólnego majątku małżonków, jeśli nie ma umowy majątkowej ani rozdzielności. Mało kto wie co znaczą pojęcia użyte przeze mnie w poprzednim zdaniu.

Winę za powyższy stan ponoszą także politycy oraz inne grupy uprzywilejowane, w tym na przykład osoby wykonujące zawody prawnicze. Oni nie mają problemów na co dzień, ponieważ ich interesy są chronione w szerokim tego słowa znaczeniu. Nie ma potrzeby zmieniać tego, co nie dotyczy ich interesów. Wręcz przeciwnie lepiej jest utrzymać obecny stan, bowiem wtedy pozostali są niejako zależni od grupy uprzywilejowanej i muszą zabiegać o jej względy.

Taki porządek jest nie do przyjęcia i nie do utrzymania. Taki porządek sprawia, że państwo ulega samozagładzie, ponieważ obywatel, mający poczucie bezradności i krzywdy. W ogóle nie czuje się z nim związany. Dlatego ludzie masowo wyjeżdżają za granicę, nie ufają funkcjonariuszom publicznym, nie angażują się w sprawy państwa, a nawet swoich miast i dzielnic (na przykład nie głosują).

Polacy nie mają nawet wiedzy, żeby się bronić, rozsądnie prowadzić swoje sprawy, czy stosować odpowiednią prewencję na co dzień. Skąd mają mieć wiedzę? Nie wiedzą nawet, gdzie szukać odpowiednich przepisów prawa. Niewiedza, brak poczucia bezpieczeństwa i wsparcia ze strony państwa powoduje u obywateli agresję i tzw. „emigrację wewnętrzną" , która powoduje odsunięcie się takiej osoby od państwa i jego problemów, z której prawdopodobnie już nigdy nie powrócą.

Dlatego nasze Forum postanowiło pomóc społeczeństwu poprzez szerzenie edukacji prawnej. Dlatego gorąco zapraszam do śledzenia artykułów znajdujących się w dziale „Podstawy prawa", gdzie opisujemy podstawowe codzienne sytuacje, z którymi każdy z nas się styka i wyjaśniamy, co znaczą te sytuacje i jak należy się zachować, aby nie dopuścić do nieprzyjemnych konsekwencji. A także zapraszam do stałej lektury „Górnika", na łamach którego zamieszczam porady prawne.

Małgorzata Karolczyk - Pundyk

kancelaria-porada.pl
Pomoc prawna on-line
Kancelaria Porad Prawnych i Doradztwa Prawnego

DOBRY PRAWNIK W DOBREJ CENIE

OBSŁUGA Z ZAKRESU PRAWA PRACY, RODZINNEGO, SPADKOWEGO, KARNEGO, ADMINISTRACYJNEGO, CYWILNEGO, UBEZPIECZEŃ, RENT I EMERYTUR

Zadzwoń 781 729 460, 668 654 441

Przyjdź do biura Gliwice, ul. Chodkiewicza 31
pon-pt w godz. 8-16

Napisz do nas biuro@kancelaria-porada.pl

OPZZ murem za górnikami

OPZZ z zaskoczeniem i niepokojem przyjął doniesienia medialne, zgodnie z którymi rząd planuje w najbliższych miesiącach zlikwidować sześć kopalń i zwolnić z pracy kilkanaście tysięcy górników.

Byłyby to rozwiązania szkodliwe i zarazem radykalnie odbiegające od deklaracji wyborczych Prawa i Sprawiedliwości. PiS wielokrotnie obiecywał, że nie będzie likwidował miejsc pracy w górnictwie. Przypominamy, że również w branżowym zespole trójstronnym strona rządowa nie mówiła nic o likwidacji kopalń.

OPZZ stanowczo sprzeciwia się planom likwidacji kopalń. Jesteśmy gotowi na podjęcie dialogu odnośnie działań naprawczych w branży, ale nie będzie naszej zgody na likwidację zakładów pracy i masowe zwalnianie ludzi. Przejściowy spadek cen węgla na rynkach światowych nie może być powodem likwidacji kopalń, tym bardziej, że wielu ekspertów wskazuje na nadchodzący wzrost cen. W tym kontekście plany likwidacji kopalń wydają się tym bardziej nieodpowiedzialne.

Środowisko pracowników węgla z oburzeniem przyjęło doniesienia o planach ekipy rządzącej. Jeżeli rząd złamie obietnice wyborcze i zdecyduje się na zamykanie kopalni, górnicze związki zawodowe zrzeszone w OPZZ będą zmuszone podjąć stanowcze działania protestacyjne.

Piotr Szumlewicz, biuro prasowe OPZZ

Minimalna stawka godzinowa

Prezydent Andrzej Duda podpisał 5 sierpnia 2016 roku ustawę z dnia 22 lipca 2016 r. o zmianie ustawy o minimalnym wynagrodzeniu za pracę oraz niektórych innych ustaw. Tym samym został zrealizowany zgłoszony przez OPZZ kilka lat temu postulat dotyczący ustanowienia minimalnej stawki godzinowej dla umów cywilnoprawnych.

Celem ustawy jest przeciwdziałanie nadużywaniu tzw. umów śmieciowych. Wysokość minimalnej stawki godzinowej będzie corocznie przedmiotem negocjacji w ramach Rady Dialogu Społecznego. W 2017 roku jej wysokość wyniesie 13 zł.

Ustawa zawiera istotne dla pracowników zmiany, m.in. uchyla przepis umożliwiający wypłatę pracownikowi, w okresie pierwszego roku jego pracy, wynagrodzenia w wysokości 80% wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę oraz rozszerza katalog składników wynagrodzenia niepodlegających uwzględnieniu przy obliczaniu wysokości wynagrodzenia pracownika, o dodatek do wynagrodzenia za pracę w porze nocnej.

Ustawodawca wprowadził również przepis karny, przewidujący karę grzywny od 1000 zł do 30000 zł dla przedsiębiorcy wypłacającemu wynagrodzenie w wysokości niższej niż obowiązująca wysokość minimalnej stawki godzinowej.

Ustawa wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 2017 r., z wyjątkiem przepisów dotyczących definicji minimalnej stawki godzinowej oraz przyjmującego zlecenie lub świadczącego usługi, jak również ustalenia wysokości minimalnej stawki godzinowej w roku 2017, które wejdą w życie z dniem ogłoszenia, oraz pozostałych przepisów przejściowych które wejdą w życie z dniem 1 września 2016 r.



Fot. Aleksandra Bolek













UŚMIECI

Ciemna noc, amerykański bombowiec leci na akcję. Cel: zrzucić spadochroniarzy na wyznaczony obszar na terytorium wroga. Samolot zatoczył krąg, zapala się czerwona lampka, następnie zielona, grupa komandosów wyskoczyła nad celem. Z wyjątkiem jednego...
Dowódca: Skacz...
Tchórzliwy komandos: Nnnie...
Dowódca: Dlaczego nie?
Komandos: Bbbo się bbboje...
Dowódca: Skacz, bo pójdę po pilota!!!
Komandos: Ttto idź...
Po chwili dowódca wraca z pilotem, a ciemno jest jak w d..ie.
Skacz - mówi pilot - bo cię wyrzucimy siła...
Komandos nadal odmawia opuszczenia samolotu: Nnnie, bbbo się bbboje...
W ciemności słychać kotłowaninę, w końcu udaje im się wypchnąć go z samolotu.
Zdyszani siedzą w ciemnym wnętrzu:
- Silny był - mówi dowódca.
- Nnno, chhhyba ccoś tttrenował...

»«««»»«

Noc poślubna. Pan młody stanął w oknie, gapi się i wzdycha. W końcu panna młoda pyta co się dzieje. A on:
- mówią że noc poślubna jest taka piękna, a tu leje i leje...

»«««»»«

Co można ściągnąć z nagiej sekretarki?
- Nagiego dyrektora.

»«««»»«

Rozmowa dwóch szefów:
- Dlaczego twoi pracownicy są zawsze tak punktualni?
- Prosty trick! 30 pracowników a tylko 20 miejsc na parkingu...

»«««»»«

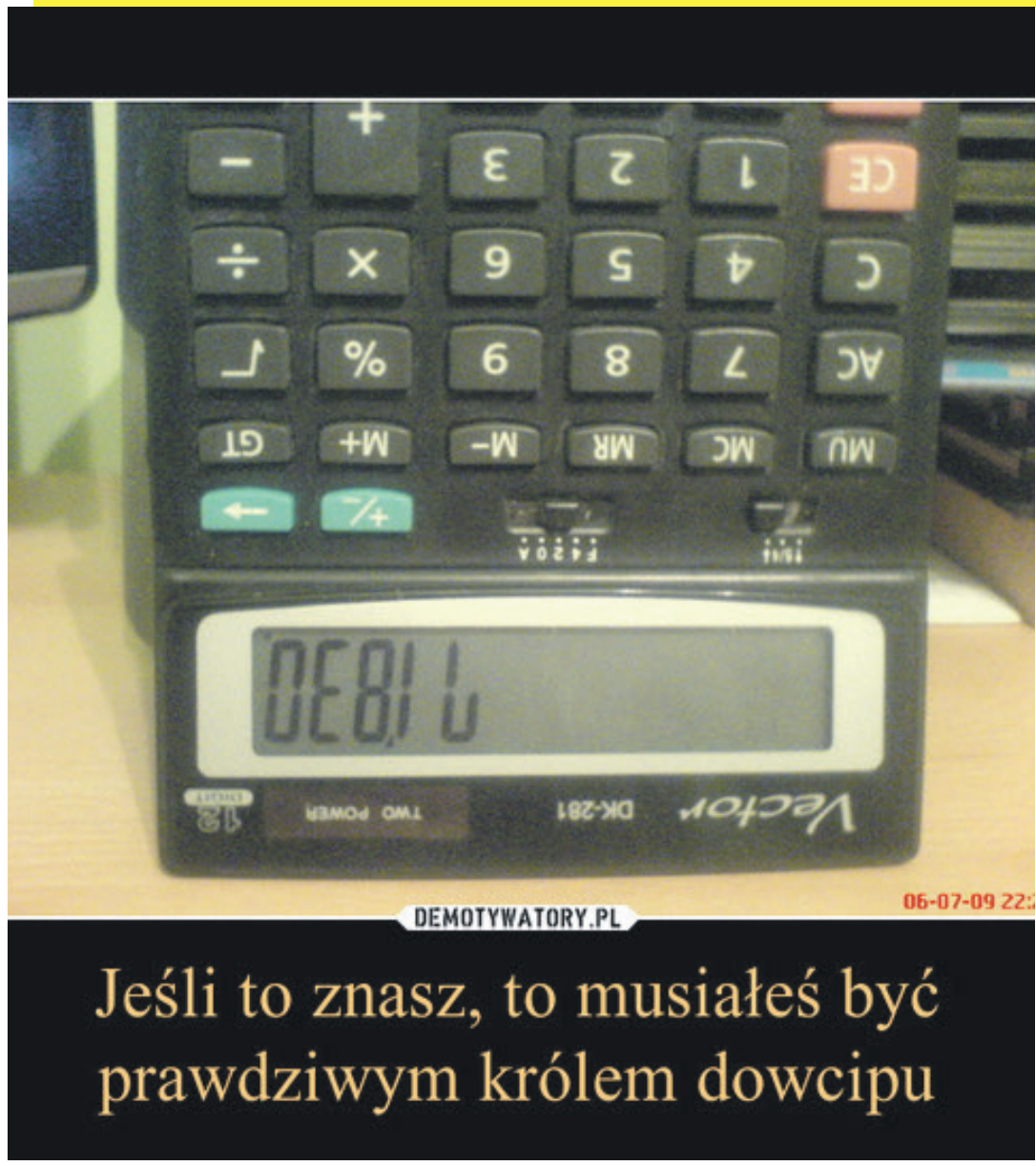
Kiedy tak sobie patrzę na otaczającą rzeczywistość, to mi przychodzi do głowy myśl, że wczoraj było ch*jowo, dziś jest ch*jowo i jutro też będzie ch*jowo. Czyżby wreszcie, kurna, długo oczekiwana stabilizacja?

»«««»»«

Zięć zwraca się do teściowej:
- Mamusiu, wychodzę. Kupić coś?
- Mieszkanie sobie kup!

»«««»»«

Kowalska opowiada córce ze wzruszeniem:
- Twój ojciec kochał klęczeć u mych stóp!
- Co? Ja?! W życiu! Słychać z kuchni.
- Nie wtrącaj się - odkrzykuje żona - chyba wyraźnie mówię: JEJ



HNIJ SIĘ

ojciec!

»«««»»«

Co zazwyczaj robią mężowie po odbytym stosunku?
- 10% odwraca się na drugi bok i zasypia, 10% wychodzi do łazienki....
A pozostałe 80%?
- No cóż, ubierają się i wracają do domu.
***
Mały Jasio ogląda z wielkim zainteresowaniem swojego siusiaka.
- Mamo, czy to mój mózg?
- Nie synku, jeszcze nie...
***
Dyrektor firmy do przebywającego na wczasach pracownika napisał pismo:
- PPPPPPP
W odpowiedzi otrzymał list od tego pracownika:
- DUPA
Po powrocie dyrektor zaprasza pracownika na dywanik...
- To ja piszę elegancko: Po Przyznaną Premię Proszę Przyjechać Pociągiem Pospiesznym, a Pan mi tu wulgaryzmy?
- Ja? Ależ jak? Ja odpisałem: „Dziękuję Uprzejmie Przyjadę Autokarem".

»«««»»«

Nowy manager zatrudnił się w dużej międzynarodowej firmie.
Pierwszego dnia wykręcił wewnętrzny do swojej sekretarki i drze się:
- Przynieś mi kur** tej kawy szybko!
Z drugiej strony odezwał się gniewny męski głos:
- Wybrałeś zły numer! Wiesz z kim rozmawiasz?!
- Nie!
- Z Dyrektorem Naczelnym, ty idioto!!
- A wiesz, z kim ty k*** rozmawiasz?!
- Nie !
- I dobrze!!

»«««»»«

Po czym poznać, że polityk kłamie?
- Po tym, że porusza ustami.

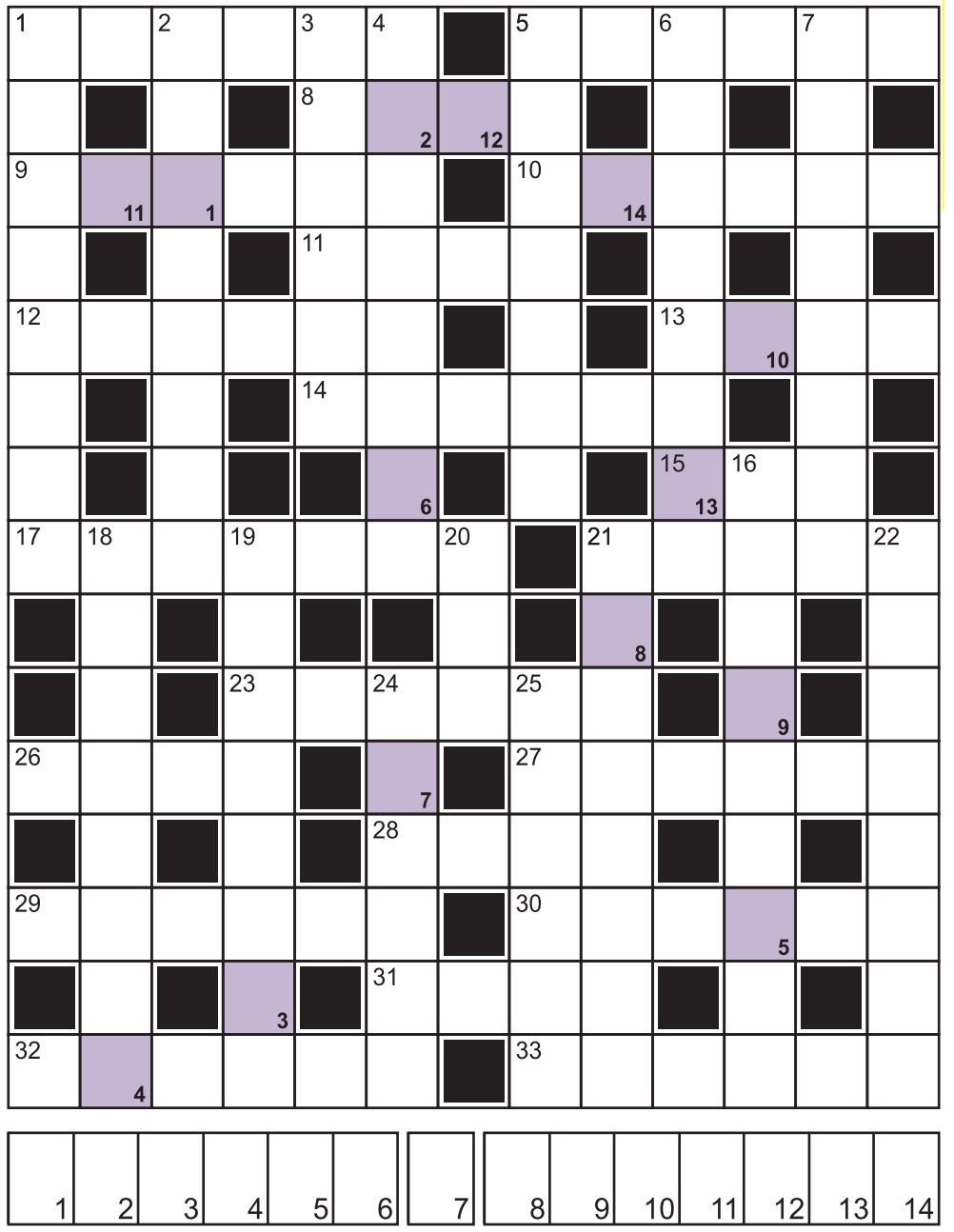
Kolejne liczby umieszczone w prawym dolnym rogu utworzą hasło. Wśród Czytelników, którzy prawidłowo rozwiążą hasło rozlosujemy nagrody rzeczowe. Rozwiązania należy przesłać pocztą na adres redakcji z dopiskiem: ZZG w Polsce lub e-mailem. Prosimy o podawanie adresu zwrotnego. Poprawne rozwiązania prosimy przesyłać do 31 sierpnia.

POZIOMO:

1) woda gazowana
5) strumień
8) mały, szary gryzoń
9) wysoki głos żeński
10) podest, katedra
11) gruby sznur
12) konkurencja na pomoście
13) model renaulta
14) teść Kajfasza
15) kogut
17) 3 miesiące
21) dom letniskowy
23) lekka odkryta bryczka
26) sport na ringu
27) zaliczka
28) metal do lutowania
29) siłacz, atleta
30) ironia
31) „dach" stołu
32) przytyk, docinek
33) krzywa z odcinków

PIONOWO:

1) adrenaliny lub gotówki
2) chata ulepiona z gliny
3) szkliwo, polewa
4) tygielek
5) warzywo o jadalnych kłączach
6) Polka dla Polki
7) górnik
16) dziewczynka w klasie
18) pnącze z winogronami
19) azjatycki taksówkarz
20) płyn w oku
21) stolica Indonezji
22) akcept, zgoda, uznanie
24) całkowita lub rzeczywista
25) but na lato



1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14

Rozwiązanie krzyżówki z „Górnika" nr 14 brzmiało: ***KTO WIELE MÓWI TEN MAŁO CZYNI.*** Nagrody wylosowali: Marek Pasek z Katowic i Janina Pyka z Gliwic. Gratulujemy! Nagrody prześlemy pocztą.

Żona górnika poleca...

Filet z kurczaka w potrawce z cukinii

SKŁADNIKI:

- 3 pojedyncze filety z piersi kurczaka
- 3 płaskie łyżki przyprawy ziołowej do grilla
- 1 łyżeczka czosnku granulowanego
- sól i pieprz do smaku
- 1 mała cukinia
- 25 dag pieczarek
- 1 duża cebula
- olej do smażenia

WYKONANIE:

Filety opłukać, osuszyć i oprószyć przyprawą ziołową do grilla i lekko posolić. Włożyć na rozgrzany na patelni olej. Cebulę obrać, pokroić w półplastry. Cukinię umyć i pokroić w kostkę. Pieczarki opłukać, osuszyć i pokroić w ósemki. Gdy obsmażymy mięso ze wszystkich stron, dodać cebulę i kolejno cukinię i pieczarki. Doprawić solą, pieprzem i czosnkiem granulowanym. Dusić pod przykryciem, aż mięso będzie w środku usmażone ok.15-20 minut. Odkryć patelnię, aby nadmiar płynu odparował.

Podawać np. z ziemniakami lub grubym makaronem. Mięso można pokroić w grube plastry i polać keczupem.

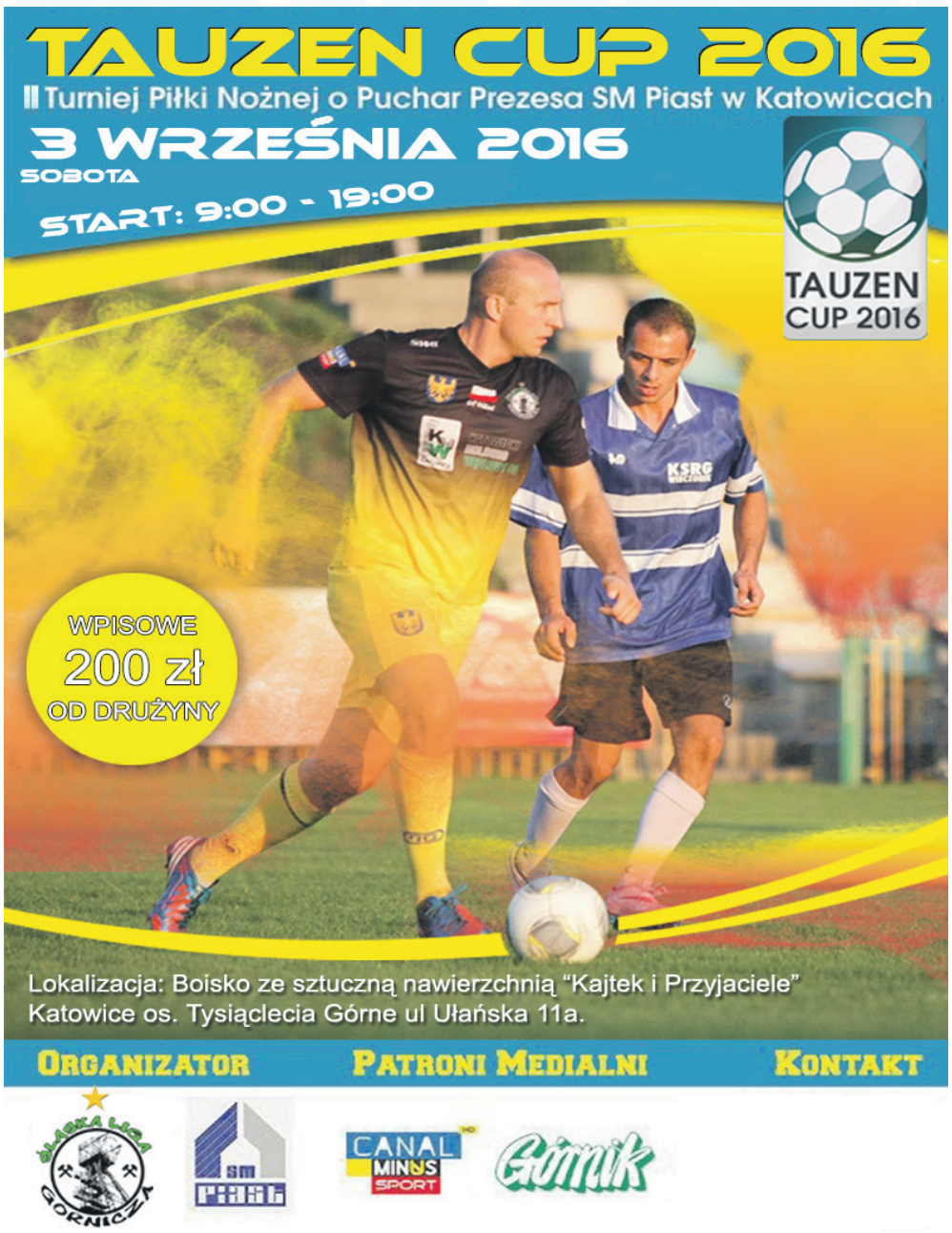
SMACZNEGO !!!



Wielu miodowych dni
Wspólnych radości bez trosk
Spełnienia wymarzonych chwil
Oby sprzyjał Wam los!

Z okazji Ślubu składamy najserdeczniejsze życzenia Państwu Justynie i Piotrowi Sawczak

Zarząd ZZG KHW S.A. KWK Murcki-Staszic
Ślub odbył się 11 sierpnia 2016r



Udział w turnieju potwierdzili:
- Reprezentacja Śląskiej Ligi Górniczej Katowice
- Tauzen United
- Szerszenie
- ZG Sobieski Jaworzno
- Tauzen Dolny
- Salos Jaworzno

Nadal pozostają 4 wolne miejsca! Serdecznie zapraszamy wszystkie amatorskie drużyny z województwa śląskiego i nie tylko, do udziału w II Turnieju Piłki Nożnej o Puchar Prezesa Spółdzielni Mieszkaniowej „Piast" w Katowicach.

Kontakt:
slaskaligagornicza.futbolowo.pl
e-mail: slg.silesian@gmail.com
tel.: +48 798-041-104



Przedsięwzięcie pod patronatem honorowym Wicemarszałka Województwa Śląskiego Stanisława Dąbrowa i Prezydent Miasta Ruda Śląska

Drogie Rodziny Górnicze, Górnicy, Mieszkańcy Regionu, Biegacze
Mamy zaszczyt zaprosić na II Bieg Pamięci Górników, który odbędzie się 28 sierpnia 2016 roku w Rudzie Śląskiej. Bieg odbędzie się ku pamięci górników, którzy zginęli w wypadkach przy pracy. Dochód z wpisowego zostanie przeznaczony na pomoc dla podopiecznych Fundacji Rodzin Górniczych.
Pobiegnijmy wspólnie ku pamięci górników
Bieg odbędzie się w dniu 28.08.2016 w Rudzie Śląskiej (dzielnica Halemba), ul. Kłodnicka 54, Stadion GKS Grunwald. Trasa: start biegu przy pomniku kopalni KWK Halemba, meta biegu na stadionie GKS Grunwald.
Organizowane konkurencje:
Dystans Biegu – 5km lub 10km do wyboru.
Dystans Nordic Walking - 5 km.
Dystans Biegu dla Dzieci - 400m, 800 m.

Bieg ma charakter otwarty tzn. uczestniczyć w nim mogą amatorzy i osoby zrzeszone w klubach sportowych.
Zgłoszenia do Biegu przyjmowane są poprzez formularz zgłoszeniowy dostępny na stronie internetowej www.weglosmyk.pl w zakładce Bieg: http://weglosmyk.pl/index.php/bieg/

2) Zgłoszenia internetowe będą przyjmowane do dnia 22 sierpnia lub do wyczerpania miejsc. Po tym terminie, jeżeli pozostaną wolne miejsca, zgłoszenia będą możliwe w dniu Biegu w Biurze Zawodów.
3) Za zgłoszenie uważa się rejestrację w systemie zgłoszeniowym Biegu na stronie http://weglosmyk.pl/index.php/bieg/. Warunkiem prawidłowej rejestracji jest uiszczenie opłaty startowej na konto: Fundacji Rodzin Górniczych PKO BP 41 1020 2313 0000 3802 0349 5611 z dopiskiem: *„imię i nazwisko uczestnika, II Bieg Pamięci Górników"*
w wysokości:
- 40 zł do 30 czerwca 2016 (I termin)
- 50 zł do 22 sierpnia 2016 (II termin)
lub w dniu Biegu 60 zł w Biurze Zawodów.

Na stadionie Grunwald będzie zorganizowany festyn z atrakcjami dla dzieci i dorosłych. Wstęp wolny.

Niech żyje nasz górniczy stan
Do dzieła! Szczęść nam Boże!

Program wydarzenia:
II Bieg Pamięci Górników i Festyn Rodzin Górniczych
28.08.2016r. Boisko Grunwald w Rudzie Śląskiej

9.00-10.45 – weryfikacja zawodników
10.30 – wspólna rozgrzewka (prowadzenie przez 2AFit)
10.50 – wspólny wymarsz na linię startu
11.00 - start II Biegu Pamięci Górników spod pomnika przy Kopalni
11.05 - start Nordic Walking spod pomnika przy Kopalni
11.15 – zumba dla dzieci (prowadzenie przez 2AFit)
11.30 - rozpoczęcie Festynu Rodzin Górniczych, występy orkiestr górniczych, możliwość udziału
w animacjach dla dzieci, plener malarski Grupy Janowskiej
11.45 -13.00 - oczekiwanie na uczestników II Biegu Pamięci Górników na mecie (Stadion)
12.30 - start Biegu dzieci (boisko Stadionu Grunwald)
13.30 - rozdanie nagród zwycięzcom II Biegu Pamięci Górników
15.00 -20.00 – program artystyczny – prowadzący: Radio Silesia - Józef Szymaniec;